

# Zapalenie mięśnia sercowego u kolejnego „zaszczepionego” sportowca

29 stycznia 2022

Bramkarz piłkarski angielskiego klubu Sunderland A.F.C., 29-latek Lee Burge, nie będzie mógł grać, przynajmniej przez kilka tygodni – oznajmił manager klubu.

Lee Burge doznał nagłych ataków przyspieszonego bicia serca i został zdiagnozowany z procesem zapalnym mięśnia sercowego. Nie sprecyzowano czy chodzi np. o zapalenie mięśnia sercowego (myocarditis), czy też o zapalenie wsierdzia (endocarditis), czy może o zapalenie osierdzia (pericarditis), które to przypadłości są najczęstszym skutkiem „skutecznego działania” tzw. „szczepionek” przeciwko COVID-19.

Zauważył to sam manager klubu, Lee Johnson, który słusznie uważa że przyczyną nagłego pogorszenia stanu zdrowia są preparaty zwane „szczepionkami”. „Dzieje się to często po tych szczepieniach lub po COVID-19. Kładzie się nacisk na to, że to COVID-19, ale ja nie mogę wykluczyć tego, że to, być może, szczepienie” – powiedział Johnson. Ciekawe czy ta oczywista, lecz dzisiaj uważana za „odważną”, wypowiedź nie zaważy na karierze tego managera.

Bramkarz Lee Burge przez co najmniej 4-5 tygodni będzie wyłączony z gry i treningów, dopóki – jak mówi manager – „jego puls obniży się do poniżej 100 na minutę”. Oczywiście chodzi o puls mierzony w stanie spoczynku, gdzie u zdrowego, wysportowanego człowieka powinien być w granicach 50-60, a nawet niżej. Życzymy mu jak najszybszego powrotu do zdrowia!

Dane klubowe angielskiej ligii EFL pokazują, że 75% piłkarzy zostało „zaszczepionych”, z podwójnymi dawkami niebezpiecznego preparatu jest 59%, 16% ma wkrótce przyjąć „szczepionkę”, a

25% nie wyraża zgody i zainteresowania na ten eksperyment medyczny.

Powszechne powikłania po przyjęciu genetycznego preparatu reklamowego jako „szczepionka przeciwko COVID-19” bardzo często skupiają się na trzech głównych narządach: sercu i układzie krążenia, układzie rozrodczym oraz mózgu, nie omijając oczywiście innych narządów i organów, np. oczu, uszu (utrata słuchu), rąk czy nóg (które trzeba obcinać) oraz przyczyniają się do licznych chorób autoimmunologicznych. Problem z mięśniami sercowymi jest bardzo często obserwowany właśnie u młodych mężczyzn, w tym tych aktywnych fizycznie. Warto po raz kolejny zaznaczyć i uświadomić, a również przypomnieć lekarzom (którzy zaspali na pierwszych lekcjach studiów), że jakiegokolwiek uszkodzenie serca NIGDY nie goi się całkowicie i ZAWSZE pozostaje blizna, która będzie utrudniała normalne funkcjonowanie serca DO KOŃCA ŻYCIA.

To jest cena jaką płaci się za lekkomyślność w przyjęciu eksperymentalnego, niebezpiecznego preparatu mającego rzekomo chronić przed chorobą, która – nawet według oficjalnych statystyk – w takiej np. Anglii i Walii, w ciągu 2 lat miała doprowadzić do zgonu 6 mężczyzn w wieku 0-24 lat (w tym jednego noworodka). Niebezpieczeństwo utraty zdrowia czy śmierci po przyjęciu tego ludobójczego preparatu jest wielokrotnie wyższe (kilkasetkrotnie? tysiąckrotnie? – kogo obchodzą takie wyliczenia...) niż covidowe strachy.

Na podstawie: [TheCovidWorld.com](https://TheCovidWorld.com)

Źródło: [Bibula.com](https://Bibula.com)